Tuż przy sklepie na krzyżówce przystajemy, by odpocząć i troszeczkę się posilić. A gdy trasę przekroczymy, prosto mkniemy, potem w prawo, a przy krzyżu znowu w lewo. Jadąc pośród łąk i lasów, tak jak droga wiedzie, rychło do krzyża, na dróg rozstaju dojedziesz.

Wola Kutowa (Wólka)

Skręcasz w prawo, jest już Wola Kutowa – „Wólka" z **„Chłopów"**. *„Może we Wólce? U naszego? Co? A we Wólce ..., ... Mało to w samej Woli? .... A to pan muszą być dziedzicowym bratem z Woli ..., ... Jacek z Woli ... ."*

Modlica

Przez wieś Wola Kutowa jedziesz prostą drogą, nie skręcając, krzyżówkę z Pałczewiem mijając. Dalej prosto trasa Cię prowadzi, co jak wąż się ciągle wije. Z lewej strony łąki, pola i modlickie lasy szumią. Z prawej strony są budynki. Pamięć o nich nie zaginie. Na Modlicy dawniej szlachta też zamieszkiwała. Odzwierciedlenie tego w **„Chłopach"** autorowi dała.

Wieś szlachecka tutaj była i Modlica się wabiła. W **„Chłopach"** o niej jest niemało: *„... Nadciągali z rzadka, kapaniną, po dwóch, po trzech i ci z Modlicy, cherlaki i mizerota sama, w łatanych, siwych kapotach, z kijami, bo na piechty wędrowali; po karczmach szły o nich przekpiewy, że samymi piskorzami się żywią, bo na niskich rolach siedzieli, wśród błot, a dymem torfowym od nich wiało ... Ludzie z Modlicy! ... i skąd ta jeszcze jesteśta, słuchajcie! ... Z Modlicy piętnastu ...".*

Oto wiadukt. Wjeżdżaj śmiało! Chodnik niczym ścieżka rowerowa. Pod nim trasa piękna, nowa, do przejazdu już gotowa. Zjedź z wiaduktu i jedź prosto do krzyżówki, gdzie drogowskaz Tuszyn wskaże dalszą trasę. Skręć na lewo, mknij asfaltem pośród łąk, pól i lasów.

Tuszyn (Tymów)

Wnet się zbliżamy do miasta Tuszyna, gdzie w organistówce Józefa i Antoniny (z d. Kupczyńskiej) Reymont swe dzieciństwo od 1 roku rozpoczyna. (Urodził się w Kobielach Wielkich 7.V.1867 r.). Oto Tuszyn (Tymów w **„Chłopach"**). Omiń bloki, jedź do końca ulicy, miły Gościu, a następnie skręć na prawo. I co widzisz? Tu jest kościół.

Na placu Wł. Reymonta, naprzeciw kościoła, obelisk z tablicą o zatrzymanie się „woła". *Autorowi **„Chłopów"** w 60 rocznicę przyznania* _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _ _.
16 15

Jadąc dalej Żeromskiego jest krzyżówka, potem druga. Z drugiej w lewo skręć i jedź. (Jest tu ścieżka rowerowa). A ulica jest Królewska – bo Jagiełły – tak się zowie. Jedź ulicą tą do świateł, przejedź trasę i skręć w prawo. Karczmę „We Młynie" widziałeś? Jesteś tutaj? Brawo! Brawo!

Na ulicy Ściegiennego wjeżdżaj w pierwszą bramę w prawo. Na targowym placu nowym jest pagórek, kamień szary, a w tym miejscu był budynek. Tu się wznosił kościół mały pod wezwaniem
_ _. _ _ _ _ _ _ _ _.
11

Gdy na nowe targowisko zwrócisz swoje piękne oczy, to zapewne dawny kościół pamięć Twoja wnet przytoczy. Jadąc dalej tą ulicą, spójrz na lewo za składnicą. Jest tu domek przy ulicy (nr 3), a w tym miejscu dawno temu modrzewiowy stał budynek, w którym mieszkał organista Reyment Józef wraz z rodziną.

Pora wrócić znów do świateł i tuż za nimi skręcić w prawo, w Tysiąclecia. Tu sportową halę minąć i dojechać nią do młyna.

Znów skręć w prawo, w Żeromskiego. Jedź przed siebie i spójrz w lewo. Teraz jest tu piękna szkoła i Komenda jest Policji, ale nie ma ani śladu po jarmarcznej już tradycji. Przed krzyżówką młyn i rzeźnia, która w **„Chłopach"** występuje, lecz tradycji ani śladu. Rzeźni nie ma, a młyn także już od dawna nie pracuje.

To tu było targowisko, gdzie przed laty kupić – sprzedać można było prawie wszystko.

„... bo jarmark był sielny i choć jeszcze dość rano, a narodu już gęstwiło się niezgorzej. Wszystkie ulice, place, zaułki i podwórza zawalone były ludźmi, wozami i towarem różnym ..."

Żeromin (Żuromin)

Stamtąd jedźmy ulicą Żeromskiego do Żeromina bliskiego, z pisarką Marią Rodziewiczówną i z **„Chłopami"** Reymonta związanego. Tutejszy dziedzic Mazaraki wybawił pisarkę z obozu łódzkiego i przywiózł do żeromińskiej posiadłości jego (za sklepem).

Ruta Żeromińska (Rutka)

„A wokół Rudki, od Woli, od Modlicy, od wszystkich wsi, widnych czubami sadów i białymi ścianami ..., Nadeszli hurmą całą aż z Polnych Rudek, a szli ramię w ramię, ostro i ciężko, bo chłopy były ogromne, rozrosłe; w granatowe kapoty co do jednej, w podwójnych zapaskach i w czepcach pookręcanych w czerwone chusty ...."

Rzepki

Dalej prosto jedź wśród lasów, między dwoma dużymi stawami, z pływającymi łabędziami. Po drodze o miejscowość Rzepki zahaczamy, gdzie żyła dawniej szlachta. Pany nad Pany. *„...Nadciągała i szlachta rzepecka, co to wedle gadki: „worek ino a płachta", alboże się ich pięciu krowiego ogona trzyma, a we trzech jedną czapkę mają – ci szli kupą, milczkiem, spode łba patrzący i z góry, a kobiety swoje, jakoby dwórki jakie wystrojone i wielce urodne, białe na gębie, świergotliwe, wiedli w pośrodku i mocno uważali ..., ... tych se wybrała, że to Rzepczaki za szlachtę się miały ..., ... zaprosiła do siebie na kwaterę dwóch Rzepczaków ..., Jadą z Rzepek! ..., ... Mądrze mówicie panie Rzepecki, mądrze ..., ... I na to już pora przychodzi panie Rzepecki: mądrzeją ..., ... pokpiwali półgłosem z rzepeckiej szlachty..., ... a samej rzepeckiej szlachty bez małą dwudziestu ..."*

To w **„Chłopach"** ich uwiecznił Reymont przenikliwy, jak się bili z Lipczakami, bo był to naród zapalczywy. Z tej także miejscowości pochodził mistrz krawiecki – Konstanty Jakimowicz – szwagier Reymonta najlepszy.

Gdy chcesz więcej się dowiedzieć, spytaj w sklepie, za dwoma krzyżami, z podwójnymi ramionami.

A teraz jest zagadka. Może ktoś odpowie? Jak brzmiał pseudonim teatralny Reymonta? Nie był to tytuł pański. Jego pseudonim brzmiał prosto. Nazywał się Urbański.

Tak przejeżdżając, pomyśl, czym Reymont nas zachwyca: wszak występują w **„Chłopach"** Tymów (Tuszyn), Żuromin (Żeromin) Wólka (Wola Kutowa) Rzepki i Modlica.

Czarnocin

Udajemy się w dalszą drogę wzdłuż pięknego lasu. Trasą tą dotrzemy w czarnocińskie progi (na wprost), gdzie pieczątka na nas czeka w sklepie „Alek" u pana Leśnika. A przy tym w „Bachusie" może by tak zjeść pizzę, pierogi czy nawet naleśnika?

Gdyś u kresu już podróży i z roweru ledwie zsiadasz, tu w Bachusie na Cię czeka wiele potraw regionalnych, takich, które Reymont jadał. Lubisz filmy? Mamy tutaj **„Chłopów"**. Przy posiłku możesz spojrzeć, jak to dawniej na wsi żyli, co robili, gdzie bywali, co jadali i co pili.

Jadąc trasą reymontowską, czasem spotykasz inny quest – **„Drogę zawierzenia"**. Miejsca związane z Papieżem (św. J.P.II) też dają dużo do myślenia.

I na tym koniec. Miło, ciekawie czas wypełniony, tak pięknie przecież przez Reymonta obraz okolic w **„Chłopach"**. Przedstawiony. By najszybciej skarb ten zdobyć rozwiąż rebus.

+

~~miała~~ + dawniej przed wejściem do izby =

1 2 3 4 5 6

Hasło

1 2 3 4 5 6

7 8 9 10

11 12 13 14 15 16

17 18 19 20

Quest
wyprawa odkrywców

Śladami Reymonta

Gdzie to jest?

Czarnocin położony jest w powiecie piotrkowskim województwa łódzkiego. Dojechać można pociągiem do stacji Wolbórka, (od stacji pieszo 2,7km) bądź busem z Piotrkowa Trybunalskiego lub Łodzi.

Początek wyprawy: Czarnocin, ul. Główna 150
GPS 51°35'50.2"N 19°40'58.9"E

Tematyka

Wyprawa po skarb umożliwi:
- poznanie miejsc pobytu, w dzieciństwie i młodości, laureata Nagrody Nobla Wł. St. Reymonta
- poznanie miejsc i miejscowości opisanych w powieści „Chłopi" Wł. St. Reymonta

Czas przejazdu:

ok. 6-7 godzin jazdy rowerem

Długość trasy: ok. 45 km

Nagroda dla wytrwałych:

Zapraszamy Cię na bezpłatną zabawę w trakcie której będziesz odpowiadać na zagadki, które dadzą hasło. Po pokonaniu wszystkich etapów questu i podaniu hasła na mecie, czeka Cię niespodzianka – pamiątkowa pieczątka, którą odbijesz w wyznaczonym miejscu w tej karcie wyprawy.

Dodatkowe informacje:

Rowery można wypożyczyć w Zajeździe Bachus
tel. 665 110 753 lub 607 443 781 lub 603 129 104

„Żyjmy cudem tej ziemi", jak Reymont napisał. Zachwyćmy się przyrodą, nieobjętą równią szarozieloną, każdym okruchem pięknego krajobrazu nad wodami Wolbórki i Miazgi położoną.

Choć z historią „za pan brat" zwiedzisz cały niemal świat, to nie spotkasz takich miejsc, gdzie obecny Reymont jest. Pora więc auto zostawić i rower „ujeździć", by miejsca, gdzie żył i tworzył Reymont, jak najdokładniej zwiedzić. Jadąc, bacznie się rozglądaj, byś niczego nie pominął. Cudne, piękne krajobrazy położone na równinie. Na wycieczkę ruszaj śmiało! Dobry humor z sobą weź! Miejsc ciekawych w okolicy jest na pewno tu niemało. By je zwiedzić, weź też quest.

Czarnocin

Z Czarnocina wyruszamy, (ul. Główna 150), przy „Studiu Urody" auto zostawiamy, po czym rowerem pożyczonym w „Bachusie" (ul. Główna 159) lub swoim – na prawo, w ulicę Reymonta skręcamy.

Nią cały czas prosto i lekko w prawo a po 2 kilometrach w lewo w Poniatowskiego ulicę – tam, gdzie po lewej dom nr 13 – skręć żwawo.

Wolbórka

Tą ulicą w Czarnocinie, jadąc wprost do stacji kolejowej Wolbórka, na pewno nie zginiesz. Dziś stacja jest uboższa o budynki zabytkowe. Jednakże pamięć o nich wskazuje dalszą drogę. Jesteśmy w Gminie Będków.

Mijamy stację kolejową _□_____□, gdzie Reymont pracował,
13 18

skąd do domu w Prażkach na pieszo wędrował.

Jedźmy dalej, krętą drogą, z prawej strony krzyż mijamy, skręcamy w lewo do Będkowa, gdzie Reymont często bywał. Tam też chadzał, nosił rękopisy z lokajem Łukasikiem się naradzał.

Będków

Stację benzynową mijamy i na lewo skręcamy. Przejeżdżamy rzekę Wolbórkę. Po prawej stronie młyn Będków mamy, za którym w prawo w ul. Warszawską skręcamy. Zabytkowy kościół mijamy i ul. Warszawskiej się trzymając do cmentarza dojeżdżamy. U kresu alei głównej cmentarza, po prawo, grobu Joanny Makowieckiej – siostry Reymonta, wyglądamy (zmarła w 1936 r., będąc na krótko w odwiedzinach u rodziców).

Wychodząc z cmentarza, w prawo (za kwiaciarnią) jedziesz ulicą Parkową, a po wjechaniu na główną trasę na prawo skręcasz znowu. Po drodze mijasz szkołę im. _ _. _ _. _ _ _ _ _□_ _□.
20 10

Jedziesz trasą do kapliczki i skręcasz w lewo za składzik, a później miniesz krzyżówkę, tory i dalej droga prowadzi.

Jadąc dalej, z boku Prażki i Teodorów mijając, gdzie Balcerkowie, Lasoty, Krakały z **„Chłopów"** Reymonta mieszkają. Reymontowskie to okolice, gdzie pisarz często bywał i podglądał. Spotykając różnych ludzi w **„Chłopach"**, cześć im wielką oddał.
Tu cudowna przestrzeń woła, kusząc wzrok Twój oraz nozdrza. To pachnące kwiaty, zioła. Jedź główną drogą, aż skręcisz nią w lewo gdzie jest młyn Jakubów, dom i rzeka.

Prażki

Jesteś w Prażkach. Mnóstwo wspomnień o Reymoncie w okolicy na Cię czeka.

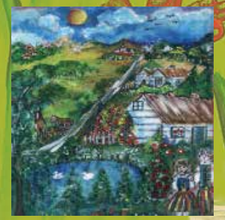

Pierwszy po lewej, za drewnianym płotem, to dom Załęskich, (siostry Reymonta i jej dzieci), lipa i drzewa ręką 13-letniego Reymonta sadzone. Za ogrodzeniem jest też obelisk Reymontowi w miejscu starego domu poświęcony. Na kamieniu tym napis: „W latach 1880-1906 stał tu dom, w którym spędził

□_ _ _ _ □_ _ _ _ _ _ _□
17 9 12

_ _ _□_ _ _ _□_ _ _ _ _□_
14 8 7

_□_ _ _ _ Wł. St. Reymont laureat Nagrody Nobla".
19

Zamość

Z Prażek już blisko do Zamościa, bocianie gniazda mijamy. Tu Wachnik Józef (Zamość nr 31) żył, Reymonta najukochańszy przyjaciel. Wachnik ten sługą ojca Noblisty był, a w **„Chłopach"** wzmiankę o nim mamy *„... a trzecie były Wachniki ..., przeszedł Wachnik Józek, ..."*

W Zamościu na rozstaju dróg skręć w prawo (z lewej strony, gdzie jest zalew karczma stała). Jadąc prosto, jest kapliczka. Niepozorna lecz nie mała. Tam był dwór i młyn się mieścił, tak wynika z **„Chłopów"** i okolicznych opowieści.

Dalków

Jedziesz prosto, aż do metalowego krzyża, skręcasz w lewo i mknąc dalej znów niejedno mijasz drzewo, kilka domów i na wprost kapliczkę. Potem w lewo do Dalkowa, gdzie Paczesiówna żyła i za Jagnę z **„Chłopów"** Nobliście posłużyła.

Życzymy udanej wyprawy!

Miejsce na skarb

Twórcy questu:
autor: Jolanta Kaleta
tekst, rysunki: Urszula Klimczak
współpraca: Zofia Wochna, Zofia Lasota
(wnuczka Józefa Wachnika)
relizacja: Mariola Kozub, Honorata Krajewska, Barbara Sabat, Justyna Strumiłło

Konsultacje:
Krzysztof Florys – Trener Questingu,
Fundacja Miejsc i Ludzi Aktywnych
www.mila.org.pl

www.bestquest.pl

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie. Projekt pn.„Śladami Reymonta – utworzenie ścieżki questingowej oraz wydanie publikacji" współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 LEADER: Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju.
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013